

WYWIAD Z OKAZJI 50-LECIA II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. K. K. BACZYŃSKIEGO
Z BYŁĄ DYREKTOR ANNA INEROWICZ



Jak długo pracowała Pani w naszej szkole?

W II Liceum przepracowałam 27 lat.

Miło wspomina Pani naszą szkołę?

Pracę w szkole wspominam miło. Spędziłam w niej większość pracy zawodowej. Panowała w niej atmosfera sprzyjająca możliwości rozwoju dla uczniów i nauczycieli.

Co uważa Pani za swój największy sukces zawodowy?

Za największy sukces zawodowy uważam fakt, że lubiłam swoją pracę. Lubiłam uczyć innych i samą siebie też. Dzięki temu pracowałam z najlepszymi. Sukces osiągałam dzięki otwartości na pomysły młodzieży dotyczące życia szkoły oraz gotowość na innowacje. Byliśmy pionierami we wprowadzeniu informatyki zamiast zajęć praktyczno - technicznych. (1989 - dwie pracownie informatyki).

Pamięta Pani jakieś ciekawe wydarzenie z życia szkoły?

Do ciekawych wydarzeń należały: turniej międzyklasowy (kabarety- muzyka, recytacja), zajęcia sportowe o godzinie 6.30 rano, atmosferę szkoły w czasie przygotowań do "Studniówki" - (odbywały się w szkole).

Pracowała Pani z tyloma uczniami. Czy jakiś rocznik, a może konkretny uczeń utkwiał Pani w pamięci?

W każdym roczniku byli ciekawi uczniowie. Miała szczęście pracować z ambitnymi, oryginalnymi w pomysłach czasami trudnymi uczniami. Dzisiaj zdecydowana większość to wspaniali dorośli ludzie spełnieni zawodowo.

Czy utrzymuje Pani kontakty z absolwentami szkoły?

Moje kontakty z absolwentami są najczęściej przypadkowe ale zawsze sympatyczne. Szkoda, że tak mało absolwentów czuje potrzebę spotkań po latach.

Jako pedagog obserwuje Pani uważnie młodzież. Czy dostrzega Pani różnice między nami, a naszymi rówieśnikami z lat ubiegłych?

Młodzież kiedyś i dzisiaj zachowuje się podobnie. Lubi aktywność, niezależność, życie na wesoło - to prawo młodości. Jedyna różnica to taka, że dzisiejsza młodzież funkcjonuje bardziej w sieci a ich poprzednicy żyli bardziej w "realu".

Z jakim najtrudniejszym zadaniem przyszło się Pani zmierzyć w pracy dyrektora naszej szkoły?

Najtrudniejszym zadaniem w mojej pracy dyrektora liceum było przeniesienie szkoły z liceum w Morzysławiu do obecnej placówki (1988). Pracowaliśmy na dwie zmiany dzieląc obiekt ze Szkołą Podstawową nr 12. W nowej szkole do remontu nadawała się sala gimnastyczna i nie było stołówki. Wszystkie dodatkowe zajęcia odbywały się w sobotę. To był trudny czas.

Jakie ma Pani zainteresowania? Co lubi Pani robić w czasie wolnym?

W wolnym czasie podróżuję, odkrywam na nowo piękne zakątki Polski. Raz w roku zwiedzam jakąś część świata. Odpoczywam pracując w ogrodzie. Dużo czasu spędzam z wnukami. Jesienne i zimowe wieczory to czas przeznaczony na dobrą muzykę i książkę.

Jaki Pani zdaniem powinien być dobry dyrektor?

Dobry dyrektor: świetny organizator, bardzo pracowity, konsekwentny, otwarty na innowacje. Menadżer poszukujący sponsorów, aktywny w środowisku miasta Konina. Powinien wykorzystywać pomysły i potencjał młodzieży i nauczycieli w celu podwyższania jakości i przyjemności pracy - wymiana międzynarodowa, międzylicealna, ze szkołami wyższymi.

Ulubione książki - biograficzne, podróżnicze

Film - oglądam każdy nowy film (głównie z powodu dobrego aktorstwa i ciekawej fabuły).

Muzyka - lubię operę, operetkę, muzykę do tekstów Osieckiej, Młynarskiego, Przybory i Wasowskiego w dawnych i współczesnych wykonaniach.

Pozdrawiam,
Anna Inerowicz